



Sygn. akt I UK 125/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Zygmunta K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 grudnia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 19 lipca 2010 r. odmówił wnioskodawcy Zygmunтови K. prawa do emerytury z braku wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu wnioskodawca wniósł o zaliczenie do pracy w szczególnych warunkach następujących okresów zatrudnienia: 1) od 1 lipca 1970 r. do 27 października 1970 r. w Państwowym Ośrodku Maszynowym w B.; 2) od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. w Przedsiębiorstwie Transportowo – Sprzętowym Budownictwa „T.”; 3) od 1 czerwca 1974 r. do 1 stycznia 1985 r. Przedsiębiorstwie Mechanizacji Rolnictwa w B.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i wyrokiem z 12 października 2010 r. zmienił decyzję pozwanego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury. Przyjął, że wnioskodawca udowodnił wymagany okres ubezpieczenia, w tym okres pracy w szczególnych warunkach. W Państwowym Ośrodku Maszynowym pracował od 15 stycznia 1965 r. do 7 listopada 1972 r. Od 1 lipca 1967 r. był zatrudniony na stanowisku elektromontera, a w okresie od 27 października 1970 r. do 14 października 1972 r. odbywał służbę wojskową. Według akt osobowych był zatrudniony na stanowiskach elektryka, elektryka samochodowego i elektromontera. Za okres od 1 lipca 1967 r. do 7 listopada 1972 r. otrzymał świadectwo pracy w szczególnych warunkach z tytułu zatrudnienia w akumulatorowniach (opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego oraz płyt ołowianych). Sąd Okręgowy – pomimo określenia w angażach zajmowanego stanowiska jako elektryk, elektromonter, elektryk instalacji samochodowych – mając na uwadze zeznania świadków przyjął, że wnioskodawca wykonywał pracę w akumulatorowni przy ładowaniu akumulatorów i ich regeneracji. W zakładzie remontowano wówczas ciągniki co wymagało regeneracji dużej ilości akumulatorów poprzez wymianę płyt ołowianych i separatorów. Dodatkowym obowiązkiem wnioskodawcy było ładowanie wózków akumulatorowych i ich obsługa. Zakład pracy remontował około 100 ciągników miesięcznie. W okresie drugim, czyli w przedsiębiorstwie T., ze świadectwa pracy wynika, że wnioskodawca zajmował stanowisko elektryka. Zakres obowiązków miał taki sam jak w POM. Było to między innymi: ładowanie akumulatorów, wymiana płyt ołowianych, wymiana elektrolitu, obsługa elektrycznych wózków widłowych. W przedsiębiorstwie było około 300 samochodów ciężarowych, co określało zapotrzebowanie na akumulatory. W trzecim okresie wnioskodawca był zatrudniony (ponownie) w Przedsiębiorstwie Mechanizacji Rolnictwa w grupie instalacyjno –

montażowej na stanowisku konserwatora urządzeń mechanicznych. Od 2 stycznia 1985 r. powierzono wnioskodawcy stanowisko mistrza do spraw małej mechanizacji i konserwacji w zakładzie instalacyjno – konserwacyjnym. Wnioskodawca świadczył usługi na rzecz państwowych gospodarstw rolnych. Jego praca polegała na spawaniu gazowym i elektrycznym elementów remontowanych magazynów zbożowych (silosów), suszarni, podnośników, przenośników, rur zsypanych. W porze letniej i jesiennej usuwano awarie, dokonywano napraw bieżących, natomiast w okresie zimowym odbywały się remonty tych wszystkich urządzeń. Wnioskodawca ma wystawione świadectwo pracy w szczególnych warunkach, obejmujące okresy: od 1 lipca 1967 r. do 30 czerwca 1970 r. oraz od 1 października 1992 r. do 31 stycznia 1999 r. Pozwany uznał wnioskodawcy 8 lat, 2 miesiące i 8 dni zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy dodatkowo za udowodnione uznał okresy objęte odwołaniem – łącznie 11 lat, 3 miesiące i 27 dni. Wnioskodawca wykazał zatem ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W pierwszym i w drugim spornym okresie, czyli od 1 lipca 1970 r. do 27 października 1970 r. oraz od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. wnioskodawca wykonywał prace związane z obsługą akumulatorów, a więc wskazane w dziale XIV, poz. 13 załącznika A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Natomiast w trzecim spornym okresie, czyli od 1 czerwca 1974 r. do 1 stycznia 1985 r. wykonywał pracę spawacza.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 20 grudnia 2010 r. uwzględnił apelację pozwanego i zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie. Sąd odwołał się do pisma zakładu pracy (następcy prawnego poprzedniego pracodawcy) z 24 czerwca 2010 r., w którym wskazano, że znajdujące się w archiwum dokumenty (akta osobowe) dotyczące przebiegu pracy zawodowej nie dają możliwości zakwalifikowania zatrudnienia wnioskodawcy jako pracy w szczególnych warunkach wskazanej w wydanych mu uprzednio świadectwach pracy w szczególnych warunkach z 29 stycznia 1999 r. Jednocześnie zakład pracy potwierdził, że wnioskodawca był zatrudniony w szczególnych warunkach od 1 lipca 1967 r. do 30 czerwca 1970 r., wykonując pracę polegającą na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych (wykaz A,

dział XIV, poz. 13 załącznika do rozporządzenia) oraz od 1 października 1992 r. do 31 stycznia 1999 r. przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowowodorowym (wykaz A, dział XIV, poz. 12 załącznika do rozporządzenia). Te okresy zatrudnienia w warunkach szczególnych, potwierdzone pismem z 24 czerwca 2010 r. zostały zaliczone przez pozwany organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, jak też z zeznań świadków, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie wynikało, aby wnioskodawca w spornych okresach zatrudnienia wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach. W pierwszym spornym okresie, z akt osobowych wnioskodawcy wynika, iż był on zatrudniony na stanowisku elektromontera maszyn rolniczych. Zeznania świadka nie wskazują na szczegółowe obowiązki wykonywane wówczas przez wnioskodawcę. Dowody nie pozwalają na przyjęcie pracy w akumulatorowni (dział XIV, poz. 13). Odnośnie zaś drugiego spornego okresu z dokumentów (świadczenia pracy, angażu, podania o pracę) wynika, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku elektryka samochodowego. Również z zeznań świadków nie wynika, że wnioskodawca zajmował się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wszystkimi czynnościami związanymi wyłącznie z obsługą akumulatorów (dział XIV, poz. 13). Także trzeci okres nie może być uznany za pracę w szczególnych warunkach, gdyż od 1 lipca 1974 r. wnioskodawca otrzymał angaż na stanowisko pracy konserwatora urządzeń mechanicznych a nie jako spawacz. Wykonywał konserwacje urządzeń magazynowych, która polegała nie tylko na spawaniu, ale także na wykonywaniu innych obowiązków, a więc pracy przy naprawie suszarni, magazynów zbożowych, remontowaniu bazy paliw, dożarek, chłodni, zbiorników paliwowych. Praca w pogotowiu technicznym nie polegała tylko na spawaniu. W zakresie obowiązków wnioskodawcy było utrzymanie ruchu magazynów zbożowych, naprawianie suszarni, oczyszczanie, naprawa chłodni i dożarni. Na takie prace wskazują zeznania świadków, z których wynika, że wnioskodawca wykonywał nie tylko pracę polegającą na spawaniu, ale także inne prace, które nie mogą zostać zaliczone do pracy w warunkach szczególnych wymienionych w rozporządzeniu. Wnioskodawca w trzech spornych okresach nie wykonywał zatem pracy uprawniającej do wcześniejszej emerytury za

pracę w szczególnych warunkach. Stanowiło to podstawę orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie: 1) art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 i 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wnioskodawca nie posiada co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze z uwagi na brak wykonywania tej pracy w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy warunkującego nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym; 2) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyczerpującego wyjaśnienia podstaw przyjęcia przez Sąd drugiej instancji całkowicie odmiennej oceny materiału dowodowego w stosunku do Sądu pierwszej instancji, a nadto brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, jak również brak podania podstawy prawnej wyroku przez co niemożliwym jest dokonanie oceny toku wyводу Sądu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia; 3) art. 316 § k.p.c. przez pominięcie okoliczności faktycznych sprawy istniejących w chwili orzekania, a mianowicie faktu przyznania wnioskodawcy zasiłku przedemerytalnego przez Powiatowy Urząd Pracy, do przyznania którego kwalifikują się jedynie osoby posiadające okres uprawniający do zasiłku, tj. 30 lat w przypadku mężczyzn, a w tym co najmniej 15 lat wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak również nieuwzględnienie świadectw pracy z 1999 r. wydanych przez KPMR sp. z o.o., na mocy których sporne okresy pracy zaliczono do pracy w szczególnych warunkach; 4) art. 244 § 1 i 2 k.p.c. wobec pominięcia przez Sąd drugiej instancji przeprowadzenia oceny dowodów w postaci wszystkich świadectw pracy wnioskodawcy wystawionych 29 stycznia 1999 r., które przedstawiają zapisy co do czasu i charakteru pracy skarżącego w Przedsiębiorstwie Mechanizacji Rolnictwa sp. z o.o., poprzednio POM; 5) art. 229 k.p.c. wobec zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji w całości mimo przyznania przez organ rentowy w wywiedzionej apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji, iż jeden z trzech spornych w sprawie okresów pracy wnioskodawcy, tj. od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. należy uznać za okres pracy w szczególnych warunkach, gdyż

zostało to dostatecznie udowodnione. We wniosku o przyjęcie skargi wskazano na istotne zagadnienia prawne: czy przed uznaniem, że pracownik nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy (z uwagi na fakt, iż przez 8 godzin dziennie wykonywał nie tylko prace polegające na spawaniu, ale też inne prace, które nie mogą zostać zaliczone do prac w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze) Sąd winien najpierw ustalić, jaką część czasu pracy obowiązującego danego pracownika zajmowały czynności wykonywane w szczególnych warunkach? A w związku z tym, jaki stosunek czasu wykonywania czynności pracowniczych w szczególnych warunkach do czasu wykonywania pozostałych czynności pracownika pozwala na uznanie tego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach, uzasadniającego prawo do wcześniejszej emerytury. Czy w sytuacji, gdy organ rentowy w apelacji przyznał fakt pracy wnioskodawcy od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. w szczególnych warunkach, to Sąd drugiej instancji był uprawniony badać tę okoliczność w toku postępowania odwoławczego i zająć odmienne stanowisko w tej kwestii. Skarżący wniósł o uchylenie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego została oddalona.

- I. Zarzuty procesowe nie mają wpływu na wynik sprawy z następujących względów.
 1. Przepis art. 229 k.p.c. – mógłby być naruszony, gdyby przyznanie przez pozwanego w apelacji, iż skarżący pracował w okresie od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. w szczególnych warunkach miało wpływ na prawo do emerytury. Zgodnie z § 4 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako „rozporządzenie”)

prawo to warunkuje 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Dodanie zatem okresu przyznanego w apelacji do okresu już uprzednio uznawanego przez pozwanego – czyli 8 lat, 2 m-ce i 20 dni – nie dawałoby 15 lat takiej pracy. Nadal sporne jako praca w szczególnych warunkach było zatrudnienie od 1 lipca 1970 r. do 27 października 1970 r. i od 1 czerwca 1974 r. do 1 stycznia 1985 r. Okres zatrudnienia od 8 listopada 1972 r. do 28 maja 1974 r. nie był wystarczający do wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przedmiotem sprawy (samodzielnego rozstrzygnięcia) nie był sam okres zatrudnienia jako praca w szczególnych warunkach, skoro nie był wystarczający do przyznania emerytury. Rozstrzygnięcie o takim okresie sprowadzałoby się do ustalania faktów, natomiast sąd ustala fakty, gdy na ich podstawie może rozstrzygnąć o prawie. Ponadto z art. 229 k.p.c. wynika jedynie, że nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Z przepisu tego nie wynika więc związanie przyznaniem faktu, gdyż sąd może ustalić inny stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, niż wynikający z przyznania faktu. Nie ma tu problemu prawnego, gdyż przyznanie podlega kontroli sądu, czy nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i rozstrzyga sprawę merytorycznie na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.).

- Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie został naruszony, gdyż nie było sporne (kwestionowane przez pozwanego), że skarżący miał zasiłek przedemerytalny, którego przyznanie zależało od co najmniej 15 lat wykonywania prac uznanych w przepisach emerytalnych za zatrudnienie w szczególnych warunkach. W aktach rentowych znajduje się decyzja Powiatowego Urzędu Pracy z 10 lutego 1999 r. przyznająca skarżącemu taki zasiłek od 2 lutego 1999 r., którą wydano - między innymi - na podstawie art. 37j ustawy z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 1997 r. Nr 25, poz. 128). Z przepisu

tego wynika, że zasiłek przysługuje osobie, która – prócz innych warunków – co najmniej 15 lat wykonywała prace uznane w przepisach emerytalnych za zatrudnienie w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Kwestia ta nie była rozważana przez Sąd w zaskarżonym wyroku (także przez Sąd pierwszej instancji), co nie znaczy, że doszło do naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. (w związku z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), gdyż z decyzji o przyznaniu zasiłku przedemerytalnego nie wynika związanie faktyczne lub prawne sądu ubezpieczeń społecznych co do zakwalifikowania tego samego okresu do emerytury jako pracy w szczególnych warunkach. Skarżący nie wskazuje przepisu na podstawie którego, takie związanie by zachodziło – przykładowo tak jak na podstawie przepisów art. 365 § 1 k.p.c. czy art. 11 k.p.c. Skarga podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw – art. 398¹³ § 1 k.p.c.

3. Przepis art. 244 § 1 i 2 k.p.c. - skarżący błędnie zakłada, że ma zastosowanie do świadectw pracy wydanych pracownikowi przez pracodawcę, w tym dotyczących pracy w szczególnych warunkach, albowiem są to dokumenty prywatne, do których stosuje się przepis art. 245 k.p.c. (a nie dokumenty urzędowe, do których stosuje się art. 244 k.p.c.). Świadectwa pracy w szczególnych warunkach w przypadku sporu podlegają więc kontroli z urzędu lub na zarzut co do podawanych w nich faktów (zdarzeń). Taka sytuacja wystąpiła w sprawie skarżącego po wniosku o przyznanie emerytury. Pozwany zakwestionował podane w świadectwach z 1999 r. okresy pracy w szczególnych warunkach, co wymagało prowadzenia postępowania dowodowego na podstawie innych dowodów (akt osobowych, świadków). Przede wszystkim jednak następca prawny pracodawcy skarżącego (firma P.-M.) podał, że okresy pracy w szczególnych warunkach podane pierwotnie w świadectwach z 1999 r. były w istocie krótsze. Rozważenie tej kwestii wykracza jednak poza potrzebę argumentacji, gdyż skargę rozpoznaje się tylko w granicach jej zarzutu, który mylnie przyjmuje, że świadectwa te stanowiły

dokumenty urzędowe, zatem przepis art. 244 k.p.c. nie miał zastosowania i nie mógł być naruszony.

4. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku sporządza się po jego wydaniu, zatem nie można przyjąć, iż jego naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Niemniej w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut naruszenia tego przepisu może być zasadny, gdy uzasadnienie nie zawiera wymaganych elementów i przez to skarżony wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Taka sytuacja nie zachodzi w tej sprawie. Uzasadnienie zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, czyli ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wszak wynika z uzasadnienia, że Sąd wskazał prawo materialne i określił zasadniczą normę prawną wymagającą pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze pracy w szczególnych warunkach. Taka norma wyznaczała zakres ustaleń faktycznych. Tutaj Sąd skupił się w pierwszej kolejności na rozbieżności świadectw pracy w szczególnych warunkach z 29 stycznia 1999 r. oraz innej treści pisma następcy prawnego pracodawcy z 24 czerwca 2010 r. Wobec sprzeczności tych dokumentów Sąd wskazał na konieczność ich zweryfikowania. W efekcie uwzględniając zebrany materiał – dowody z dokumentów i zeznań świadków - stwierdził brak podstaw do ustalenia, iżby skarżący pracował stale (codziennie) i w pełnym wymiarze (8 godzin) na stanowiskach określonych jak praca w warunkach szczególnych w wykazie A, dział XIV poz. 12 i 13. Z odwołaniem do treści zeznań poszczególnych świadków i dokumentów Sąd wskazał, dlaczego nie ustalił pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze przy spawaniu i w akumulatorowniach. Nie można więc stwierdzić naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

II. Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego. Z jego treści wynika, że nie chodziłoby o błędną wykładnię przepisów art. 32 ust. 1 i 2

ustawy oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia, lecz o niewłaściwe ich zastosowanie przez uznanie, że skarżący „nie posiada co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze z uwagi na brak wykonywania tej pracy w sposób stały lub w pełnym wymiarze czasu pracy warunkującego nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym”. W uzasadnieniu skargi przedstawiono jednak stanowisko dotyczące wykładni, tj. że z tych przepisów nie wynika norma, według której od ubezpieczonego należy wymagać tylko pracy bezpośrednio przy spawaniu i przez 8 godzin dziennie, gdyż nie jest to możliwe choćby ze względów bezpieczeństwa lub konieczności przygotowania pracy przy spawaniu. Takie wątpliwości przy wykładni nie zachodzą, gdyż z załącznika do rozporządzenia - wykaz A, dział XIV, poz. 12, wynika, że nie chodzi tylko o pracę spawacza, lecz o prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowowodorowym, co niewątpliwie może dotyczyć też innych czynności, jednak tylko tych, które funkcjonalnie (przedmiotowo) łączą się z pracą przy spawaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79 i z 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, niepublikowany). Prace wykonywane na innych stanowiskach lub rodzajowo inne nie mogą być uznane za prace przy spawaniu. Zarzut naruszenia prawa materialnego nie jest zasadny, albowiem w rozpoznaniu skargi kasacyjnej wiążą ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy przy spawaniu i w akumulatorowniach. W zakresie pierwszego warunku, czyli pracy wykonywanej stale, ustalono, że skarżący wykonywał różne prace na stanowisku konserwatora, co wyklucza stałą pracę (czyli codziennie) przy spawaniu. Ustalono wszak, że skarżący w spornym okresie od 1 lipca 1974 r. do 1 stycznia 1985 r. wykonywał konserwację urządzeń, która nie polegała tylko na spawaniu, ale także na wykonywaniu innych obowiązków. Były to prace przy naprawie urządzeń suszarni, magazynów zbożowych, remontowaniu bazy paliw, dożarek i chłodni, litrażowaniu zbiorników paliwowych, prace w pogotowiu technicznym. To, że w czasie tych prac skarżący mógł spawać nie oznacza,

że stale pracował przy spawaniu. Nazwa jego stanowiska pracy „konserwator małej mechanizacji” nie była nieadekwatna. Wszak gdyby skarżący zajmował się tylko pracami przy spawaniu, to zapewne nie zostałyby to pominięte w niemałej dokumentacji w jego aktach osobowych, zwłaszcza że sam okres jest niekrótki. Prócz przepisu § 2.1. rozporządzenia znaczenie pierwszoplanowe miały więc również normy z załącznika do rozporządzenia - wykaz A, dział XIV poz. 12 i 13, gdyż to one określały jakie prace musiały być wykonywane stale, aby praca była wykonywana w szczególnych warunkach. Skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego z działu XIV, poz. 12 i 13. Chodziło więc o prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym (poz. 12), wykonywane stale (a więc codzienne) i w pełnym wymiarze pracy (§ 2.1. rozporządzenia) oraz o prace w akumulatorowniach (poz. 13). Za prace przy spawaniu nie mogą więc być uznane różne inne prace wykonywane na stanowisku konserwatora urządzeń mechanicznych. Nie inne reguły mają znaczenie w ocenie okresu od 1 lipca 1970 r. do 27 października 1970 r., czyli że również w tym przypadku nie ustalono iżby skarżący wykonywał stale pracę w akumulatorowni i która polegałaby na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. W rozporządzeniu (wykaz A, dział XIV, poz. 13) chodzi bowiem o stałą pracę w specjalistycznym pomieszczeniu jakim jest akumulatorownia, przy czym czynności mają polegać na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Z faktu naprawy ciągników w państwowym ośrodku maszynowym nie wynika, że w przedsiębiorstwie tym była akumulatorownia, a jeżeli była to Sąd Apelacyjny przyjął, że skarżący nie udowodnił pracy w akumulatorowni. Skarżący miał bowiem angaż na stanowisku elektromontera maszyn rolniczych. Powinien więc wykazać, że mimo takiego angaż na stanowisku elektromontera maszyn rolniczych w spornym okresie wykonywał jedynie prace w akumulatorowni (poz. 13). Czym innym jest bowiem regeneracja czy obsługa akumulatorów wynikająca z technologii naprawy (remontu) ciągników i czym innym stała praca w akumulatorowni, a więc w funkcjonalnie oznaczonym pomieszczeniu, przy

ściśle określonych pracach polegających na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, wykonywanych również stale i w pełnym wymiarze. Traci więc na znaczeniu kwestia czy Sąd powinien w pierw ustalić, jaką część czasu pracy skarżącego zajmowały czynności wykonywane w szczególnych warunkach. Byłaby aktualna, gdy w pierw ustalono, że skarżący stale (czyli codzienne) wykonywał prace w szczególnych warunkach. Innymi słowy praca w szczególnych warunkach musi być jedyną pracą ubezpieczonego, wykonywaną przez niego stale, czyli ciągle i wyłącznie (dzień po dniu). W przepisie § 2.1. rozporządzenia chodzi o koniunkcję cech pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze. Taka kumulacja cech pracy w szczególnych warunkach, oznacza, że rodzajowo stanowi ona jedyną pracę jaką pracownik wykonuje w zatrudnieniu. W tej sprawie warunek stałej pracy w szczególnych warunkach nie był spełniony. Konsekwentnie, oceny tej nie zmienia odwołanie się w skardze do wyroku Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283, wskazującego na możliwość badania proporcji czasu pracy szczególnej i innej, gdyż w pierw należałoby spełniać warunek stałej pracy; poza tym orzeczenie to odnosi się do pracowników dozoru i nadzoru (czyli z poz. 24, działu XIV wykazu A), którym skarżący nie był.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.